

Szczepienia prawie dla wszystkich

Kolejne przychodnie zgłosiły się do corocznego, miejskiego programu profilaktycznych szczepień przeciwko meningokokom. Swoich pacjentów nie będą szczepić tylko dwie placówki

MALGORZATA SIUTA

•• Akcję szczepień przeciwko meningokokom dla najmłodszych mieszkańców miasta płocki ratusz zdecydował się wprowadzić kilka lat temu. Po tym, jak z powodu sepsy zmarło w niedługim odstępie czasu kilkoro dzieci.

Na początku do udziału w programie zgłaszały się po prostu chętne przychodnie. I szczepiły wszystkich młodych płoczan, którzy się zgłosili. Nie obowiązywała rejonizacja.

Rok temu rejonizację już wprowadzono. A ponieważ do udziału w programie zgłosiła się tylko część przychodni, ratusz ogłosił dodatkowy konkurs i wybrał jeszcze jedną placówkę, która szczepiła pacjentów

z pozostałych, niebiorących udziału w programie.

W tegorocznym budżecie miasta znów udało się wygospodarować pieniądze na szczepienia przeciwko meningokokom. Skorzystać mogą z nich dzieci i młodzież z roczników 1992-2011. Tym razem jednak w urzędzie miasta postanowili zmienić politykę szczepień i zachęcić do udziału w programie wszystkie przychodnie. Specjalnie po to zorganizowali nawet spotkanie dla ich przedstawicieli.

- Ideałem byłoby, gdyby każde dziecko mogło być zaszczepione w przychodni, do której jest zapisane. I do tego ideału chcieliśmy dążyć - mówiła nam kilka miesięcy temu dyrektor ratuszowego wydziału zdrowia i spraw

społecznych Katarzyna Michalska.

- Nie tylko naszym zdaniem, ale przede wszystkim według lekarzy, z którymi się konsultowaliśmy, najkorzystniejsza sytuacja jest taka, gdy przed zaszczepieniem dziecko bada pediatra, pod którego opieką jest ono na stałe.

Do konkursu nie stanęły przychodnie Terapia na Podolszycach Północ oraz Lux-Medica przy ul. Wolskiego

Mimo apeli, do pierwszego konkursu stanęło tylko 16 z 25 przychodni. Pacjenci pozostałych dziewięciu zostali „na lodzie”. Bo tym razem, w przeciwieństwie do poprzedniego roku, Urząd Miasta nie wybrał dodatkowej placówki, która szczepiłaby pacjentów przychodni niebiorących udziału w programie. Narzekali zwłaszcza rodzice najmłodszych dzieci, którzy w ubiegłym roku zaszczepili je pierwszą dawką leku i teraz mieli podać drugą.

Kilka tygodni temu ratusz ogłosił kolejny konkurs. Tym razem przystąpiło do niego siedem kolejnych przychodni. Właśnie podpisały umowy z magistratem. W sumie przeciwko meningokokom można się teraz zaszczepić w 23 przychodniach na tere-

nie miasta. Szczepień nie prowadzi tylko dwie: Terapia na Podolszycach Północ oraz nowo powstała przychodnia Lux-Medica przy ul. Wolskiego. Żadna z nich nie stanęła do konkursu organizowanego przez Urząd Miasta.

- Trudno powiedzieć, jaki był tego powód, ale każda z przychodni dostała szansę - tłumaczy Katarzyna Michalska. - Kolejnego konkursu już nie planujemy organizować. Nie mieliśmy żadnych sygnałów od pacjentów ani od przychodni, że jest taka potrzeba. A odsetek placówek, które biorą udział w programie, bardzo nas cieszy. Mamy nadzieję, że podobny odzew będzie podczas kolejnego programu profilaktycznego, który jest w planach, czyli szczepień przeciwko pneumokokom. ●